

Ochrona miejsc pracy: co to dokładnie oznacza?

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: poniedziałek, 18, listopad 2013 23:00

Odsłony: 1705

Dopłaty do wynagrodzeń pracowników podczas przestoju ekonomicznego, dodatkowe środki na szkolenia oraz na opłacenie należnych od pracodawcy składek na ubezpieczenia społeczne pracowników to główne założenia przyjętej w październiku ustawy o ochronie miejsc pracy.

Ze wsparcia mogą korzystać przedsiębiorcy, u których nastąpił spadek obrotów łącznie nie mniejszy niż 15 proc. w ciągu 6 kolejnych miesięcy w roku.

Pracodawca może ubiegać się o dofinansowanie do wynagrodzenia pracownika w wysokości do 1,1 tys. zł., wypłacane ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Takie wsparcie może trwać maksymalnie 6 miesięcy w okresie 12 miesięcy od dnia podpisania umowy o dofinansowanie.

W przypadku przejściowych trudności istnieje także możliwość obniżenia wymiaru czasu pracy pracownika, nawet do połowy etatu, ale tylko przez maksymalnie 6 miesięcy. Pracownik, któremu obniżono wymiar czasu pracy ma zagwarantowane co najmniej minimalne wynagrodzenie.

Wprowadzenie takich rozwiązań będzie jednak wymagało podpisania układu zbiorowego lub porozumienia ze związkami zawodowymi czy, w przypadku ich braku, z przedstawicielami pracowników.

Gdzie wystąpić o pomoc? Pracodawca powinien zgłosić się do marszałka województwa właściwego ze względu na siedzibę firmy. Marszałek ma siedem dni na rozpatrzenie wniosku i podjęcie decyzji o udzieleniu wsparcia.

Na jaką pomoc może jeszcze liczyć przedsiębiorca? Podczas obowiązywania przestoju lub obniżonego wymiaru pracy może również wystąpić do starosty o dofinansowanie szkolenia pracowników. Takie dofinansowanie może wynieść maksymalnie 80 proc. kosztów szkolenia i do 300 proc. przeciętnego wynagrodzenia, czyli 11,3 tys. zł.

- Szkolenia w czasie przestoju pozwolą uzupełnić braki w wiedzy lub nawet przekwalifikować pracowników. A to z kolei przełoży się na konkurencyjność firmy i jego kondycję. W ten sposób chcemy utrzymać jak najwięcej miejsc pracy - mówi minister Władysław Kosiniak-Kamysz.

W odróżnieniu od ustawy anty kryzysowej z 2009 r., zrezygnowano z obowiązku przedstawienia przez przedsiębiorcę programu naprawczego.

Źródło: www.mpips.gov.pl